

Lodołamacze z Orłów



MIOSZ WILGUCKI

Dumna i szczęśliwa Renata Iwanów, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Oddziałami Integracyjnymi w Orłach.

PRZEMYSŁ, ORŁY

Zespół Szkolno-Przedszkolny z Oddziałami Integracyjnymi w Orłach, Pułk Lotniczy Bałice w Krakowie, Małopolski Instytut Kultury i Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Co łączy ze sobą te miejsca? Konkurs Lodołamacze 2018, w którym nagrodę zdobyła szkoła z małej gminy w powiecie przemyskim.

Zespół Szkolno-Przedszkolny z Oddziałami Integracyjnymi w Orłach otrzymał II nagrodę w kategorii „Instytucja”, pokonując między innymi Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.

– Podczas uroczystej gali w Urzędzie Miasta Rzeszowa czułam wielką ekscytację – wspomina moment odbierania wyróżnienia dyrektor placówki Renata Iwanów. – Gdy prowadząca wyczytywała nazwy firm i instytucji biorących udział w konkursie, dotarło do mnie, jak wysoka jest ranga wydarzenia. Po wyczytaniu naszej szkoły na sali zapanowała konsternacja. „Orły? A gdzie to jest?” – zastanawiali się niektórzy. To dla nas ogromne wyróżnienie, a zarazem zaskoczenie, ponieważ w naszym odczuciu nie robimy niczego nadzwyczajnego. Każdego ucznia traktujemy jednakowo. Nie

LODOŁAMACZE

Lodołamacze – „Konkurs dla pracodawców wrażliwych społecznie” Polski konkurs organizowany corocznie od 2006 r., adresowany do pracodawców, instytucji i organizacji, mający na celu przełamywanie stereotypów i uprzedzeń związanych z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych, jak również promujący tworzących odpowiednie warunki pracy dla takich osób. Organizatorem jest Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych (POPON)

ma podziałów, do problemów podchodzimy indywidualnie. Dla nas zupełnie naturalne jest to, że chcemy zapewnić uczniom nie tylko edukację, lecz także dobre samopoczucie w czasie zajęć. Jeden potrzebuje pomocy z matematyki, innemu trzeba pomóc przemieścić się z klasy do klasy. To nasza codzienna praca i naturalna chęć pomocy. Ktoś jednak dostrzegł w tym coś wartego pokazania szerszemu gronu – mówi szczęśliwa dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego z Oddziałami Integracyjnymi w Orłach.

Jak to się stało, że placówka z Orłów znalazła się w plebiscycie? – Pamiętam jak dziś. Było około godziny 15, dzwonił dzień tygodnia. Dzwonił telefon, w słuchawce słyszę nieznanego głosu. Można powiedzieć, że był to taki inspirator do dalszego działania. Od tej osoby, która chce pozostać anonimowa, dowiedziałam się o konkursie i to ona mnie przekonała do wypełnienia kilku formularzy i zgłoszenia placówki. Pomyślałam, że przecież my wykonujemy tylko to, co do nas należy, ale warto spróbować i chociaż w taki sposób podziękować wszystkim pracownikom szkoły, którzy traktują swoje obowiązki bardzo poważnie i zawsze są chętni do dodatkowej pomocy. Ku mojemu zaskoczeniu dostaliśmy wiadomość zwrotną, w której otrzymaliśmy zaproszenie na galę oraz informację o ewentualnej nagrodzie. Jestem bardzo dumna z wyniku. Chciałabym bardzo podziękować wszystkim pracownikom szkoły, rodzicom oraz wójtowi Bogusławowi Stabickiemu. Bez ścisłej współpracy nie osiągnęlibyśmy tego, co mamy teraz. Dobre stosunki znacząco przyczyniły się i cały czas przyczyniają do rozwoju naszych szkół – dodaje Renata Iwanów.

MIW